

Mamy przejścia, mamy znaki. Brakuje tylko policji

Category: NEWS

written by Krzysztof | 25 września 2026

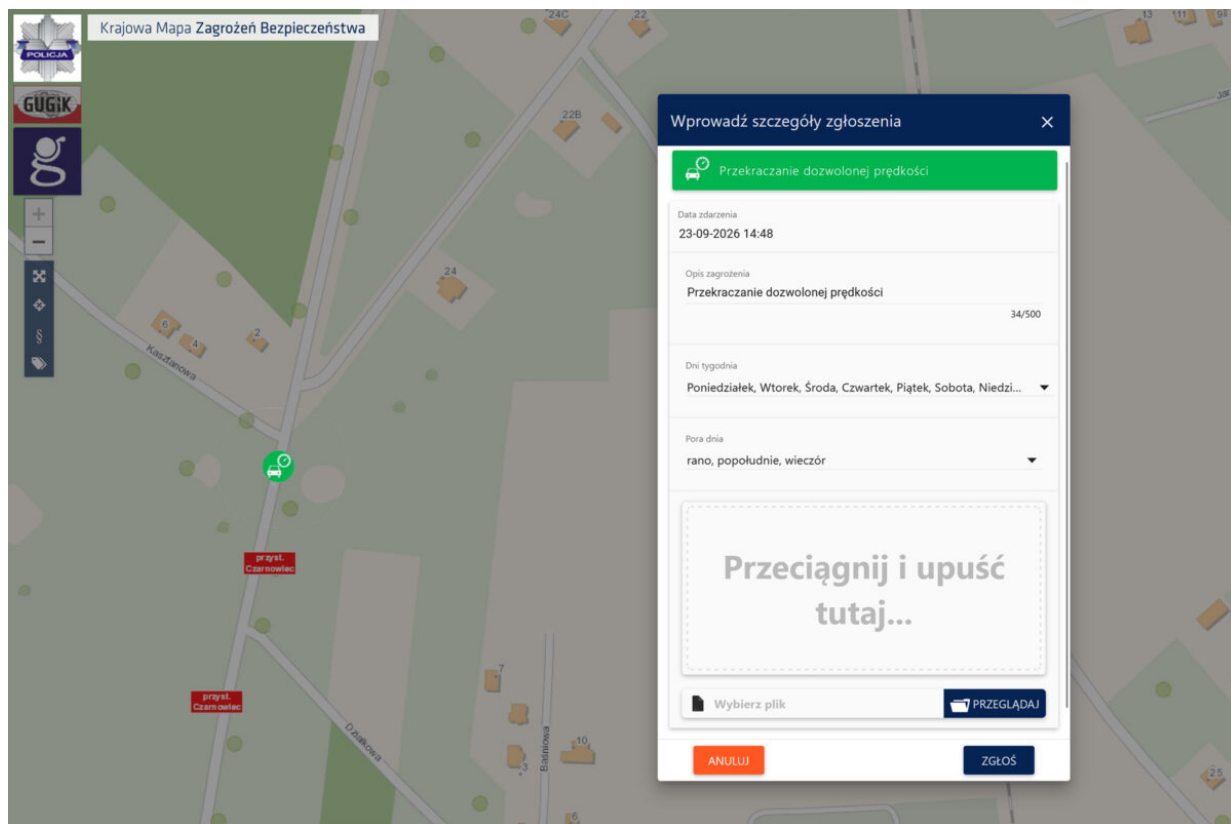


Na ul. Goworowskiej w Czarnowcu są już nowe przejścia dla pieszych i znaki. Rozszerzono obszar zabudowany, a tam, gdzie wcześniej można było jechać 70 km/h, obowiązuje teraz pięćdziesiątka. Niestety wielu kierowców nadal pędzi jak dawniej. Możemy pomóc to zmienić. Wystarczy zgłosić problem przez [Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa](#). Zgłoszenie można wysłać przez internet w dwie minuty.

Jak zgłosić problem?

1. Otwórz [Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa](#).
2. Znajdź Czarnowiec i odcinek ul. Goworowskiej.
3. Dodaj zgłoszenie, wybierając kategorię „Przekraczanie dozwolonej prędkości”.

4. Opisz sytuację – wystarczy jedno zdanie np. „Przekraczanie dozwolonej prędkości”. Warto wskazać dni i godziny, w których problem występuje najczęściej. Można zaznaczyć cały tydzień.



Zgłoszenia mają znaczenie

Policja weryfikuje każde zgłoszenie i musi podejmować działania, aby wyeliminować zagrożenia. Ostrołęcka komenda opisywała już przypadek zatrzymania kierowcy przekraczającego prędkość podczas kontroli wynikającej właśnie ze zgłoszenia na mapie.

Zgłoszenie nie oznacza natychmiastowego przyjazdu patrolu, ale wskazuje policji konkretne miejsce wymagające uwagi. Im więcej zgłoszeń, tym częściej patrol pojawi się w tej okolicy.

Na ul. Goworowskiej piesi przechodzą do domów, na spacery czy do sklepu. Mają prawo czuć się bezpiecznie. Skoro wspólnie doprowadziliśmy do zmian na drodze, wspólnie zadbajmy też o przestrzeganie nowych zasad.

Aktualizacja

W piątkowe popołudnie na granicy Tobolic i Czarnowca pojawił się patrol drogówki. Policjanci zatrzymywali szczególnie tych, którym mocno się spieszyło, tłumacząc i przypominając, że w Czarnowcu od niedawna można jeździć już tylko 50 km/h. Takich wizyt będzie na pewno więcej.

Krzysztof Chojnowski

W Czarnowcu już tylko do 50 km/h. Nowe przejścia mają komplet znaków

Category: NEWS

written by Krzysztof | 25 września 2026



Na ul. Goworowskiej w Czarnowcu we wtorek ustawiono brakujące znaki

pionowe. Dwa nowe przejścia dla pieszych są już w pełni oznakowane, a obszar zabudowany został wydłużony. Na odcinku, na którym wcześniej można było jechać 70 km/h, obowiązuje teraz ograniczenie do 50 km/h.

Wczoraj zakończył się długo wyczekiwany etap zmiany oznakowania na ul. Goworowskiej w Czarnowcu. Chodzi o odcinek drogi od Tobolic do granicy z sołectwem Borawe. Po wcześniejszym wymalowaniu pasów pojawiły się znaki pionowe przy nowych przejściach na skrzyżowaniu z ul. Kasztanową oraz przy ul. Łącznej, tuż przy granicy z Tobolicami. To kolejny efekt wspólnych starań mieszkańców, rozpoczętych w 2024 roku i popartych petycją ponad 70 osób.

Dla kierowców najważniejszą zmianą jest rozszerzenie obszaru zabudowanego. Ograniczenie do 50 km/h obowiązuje na ul. Goworowskiej aż do granicy Czarnowca, w pobliżu lasu od strony Borawego. Pojawiły się również znaki ostrzegające o skrzyżowaniach z ulicami Łąkową i Jodłową.

Do uporządkowania pozostało jeszcze oznakowanie na ul. Kasztanowej. Stojące tam dwa znaki wyznaczające granicę obszaru zabudowanego po zmianach na ul. Goworowskiej stały się zbędne i powinny zostać usunięte. Zgłosiłem to dziś w gminie.

Nowe oznakowanie nie przełożyło się jeszcze na wyraźną zmianę zachowania kierowców. Wielu nadal jedzie tak szybko jak wcześniej. Same znaki nie wystarczą, jeśli nie będzie za nimi szło przestrzeganie przepisów.

Możemy jednak wspólnie pomóc kierowcom dostosować się do nowych zasad. Służy do tego [**Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa**](#). Wystarczy wskazać miejsce na mapie, wybrać kategorię „Przekraczanie dozwolonej prędkości” i bardzo krótko opisać zaobserwowany problem. Warto podać także godziny, w których najczęściej dochodzi do niebezpiecznych sytuacji.

Każde zgłoszenie podlega weryfikacji przez policję, a potwierdzone zagrożenia są podstawą do podjęcia działań. Ostrołęcka komenda informowała już o kontrolach i zatrzymaniu kierowcy przekraczającego prędkość właśnie dzięki zgłoszeniu przez mapę. To prosty sposób, by zwrócić uwagę drogowki na konkretny odcinek ulicy.

Wspólnie doprowadziliśmy do powstania przejść i zmiany oznakowania. Teraz zadbajmy o to, żeby za tymi zmianami poszło rzeczywiste bezpieczeństwo mieszkańców.

Krzysztof Chojnowski

Udało się! Nowe przejścia dla pieszych na ul. Goworowskiej

Category: NEWS

written by Krzysztof | 25 września 2026



W ostatnich dniach na ul. Goworowskiej w Czarnowcu wymalowano nowe przejścia dla pieszych oraz zmieniono oznakowanie poziome jezdni. To efekt naszych wspólnych starań rozpoczętych jeszcze w 2024 roku i petycji podpisanej przez ponad 70 mieszkańców.

W Czarnowcu przybyły dwa przejścia dla pieszych: na skrzyżowaniu ul.

Goworowskiej i Kasztanowej oraz tuż przy granicy z Tobolicami, na skrzyżowaniu ul. Goworowskiej i Łącznej. Brakuje jeszcze znaków pionowych informujących o zbliżaniu się do przejścia, ale zgodnie z zapowiedzią przedstawicieli powiatu ostrołęckiego, przed zimą ma być wszystko gotowe. Nie ustawiono również obiecanych znaków ograniczających prędkość do 50 km/h. Przypuszczam, że pojawią się one wraz z oznakowaniem przejść.

Zmieniło się także oznakowanie przy Biedronce. Na ostrym zakręcie wymalowano linię ciągłą. Przez wiele lat, mimo ograniczonej widoczności, znajdowała się tam linia przerywana. Nareszcie uznano, że na tak niebezpiecznym łuku drogi wyprzedzanie nie powinno być dozwolone.

Niestety przy samej Biedronce nie powstanie przejście dla pieszych, o które zabiegałem pisemnym wnioskiem. Pisałem o tym jeszcze w czerwcu br. we wpisie „[Biedronka tylko dla zmotoryzowanych](#)”. Klienci docierający do sklepu pieszo wciąż muszą przekraczać ruchliwą ulicę bez wyznaczonego przejścia.

Mimo tego wykonane prace są dużym krokiem w stronę poprawy bezpieczeństwa, a wspólne starania mieszkańców przyniosły efekt. Czekamy jeszcze na ustawienie znaków pionowych i zakończenie zmiany organizacji ruchu.

Krzysztof Chojnowski

Biedronka tylko dla zmotoryzowanych

Category: NEWS

written by Krzysztof | 25 września 2026



Do Biedronki najlepiej jeździć autem. To moja konkluzja ze spotkania w sprawie przejść dla pieszych, bo przejścia przy sklepie nie ma i nie będzie, przynajmniej przez najbliższych kilka lat lub, odpukać, do pierwszej drogowej tragedii.

Podjąłem próbę zwrócenia uwagi władarzy na to, że przejścia dla pieszych powstają u nas tylko wzdłuż drogi, a nie w poprzek, co w moim przekonaniu jest zaprzeczeniem poprawy bezpieczeństwa. Poprosiłem więc Starostwo Powiatowe w Ostrołęce, aby przyjrzało się temu, jak dzieci wracające ze szkoły, po wyjściu z miejskiego autobusu na pętli, przechodzą przez ul. Goworowską w stronę ul. Kasztanowej. Samochody pędzą, przejścia brak, dzieci stoją na poboczu i czekają. To samo dzieje się na skrzyżowaniu ul. Goworowskiej z Łączną i Jodłową. Uświadomiłem sobie, że to dziwne, że przez tyle lat władza nie pomyślała, że przez ul. Goworowską (nazwa została nadana stosunkowo niedawno) w tych rejonach mogą chcieć przechodzić piesi.

Sytuacja jest dla mnie o tyle dziwna, że **w obu przypadkach są to skrzyżowania asfaltowych dróg**. Jeszcze do niedawna na skrzyżowaniu z ul. Łączną **nie było nawet linii ciągłej**. Moje pierwsze pismo pomogło, bo wymalowano kawałek ciągłej linii i obiecano, że wprowadzone zostanie ograniczenie prędkości do 50 km/h oraz powstaną oznakowane przejścia w

rejonie ul. Kasztanowej i Łącznej z Jodłową.

Trwa to długo, ale z pozyskanych we wtorek informacji dowiedziałem się, że ogłoszono już przetarg na wykonanie dokumentacji nowej organizacji ruchu. Jest niemal pewne, że **przejścia dla pieszych w rejonie ul. Kasztanowej i Łącznej powstaną jeszcze w tym roku**. Inaczej skończył się mój wniosek o przejście w pobliżu Biedronki. Tego pomysłu urzędnicy nie poparli.



Piesi wracający z zakupów w czarnowieckiej Biedronce (fot. K. Chojnowski)

Przy sklepie przejścia nie będzie

Przejście w tym miejscu nie powstanie, jak to oficjalnie ujęto, „z powodu ograniczonej widoczności przez zakręt drogi”. Tłumaczyłem, że przecież przed zakrętem będzie stał znak ostrzegawczy o zbliżaniu się do przejścia, a następnie kolejny znak już przy samym przejściu. Opinie były różne. Padło, że **brak przejścia jest czasem bezpieczniejszy niż samo przejście**, że **nie ma tu oświetlonej drogi** i w nocy przejście będzie niewidoczne, a **zarośnięte pobocza** zasłaniają pieszych (moim zdaniem tak samo zasłaniają ludzi, którzy przechodzą przez jezdnię, gdy nie ma przejścia).

Wreszcie padło i to, że **dla dobra pieszych** lepiej, żeby przejścia nie było,

bo wtedy pieszy bardziej upewnia się, czy jest na drodze bezpiecznie (nie wiem, czy są na to dowody/badania). Tłumaczyłem, że w okolicy powstaje kilkadziesiąt domów rocznie, głównie młodych rodzin z małymi dziećmi. Nie rozumiem, dlaczego przedsiębiorca budujący sklep na zakręcie nie był zobowiązany do tego, by **zapewnić do niego dojazd i przejście**. Pół żartem, pół serio, konkluzja była taka, że to **Biedronka tylko dla zmotoryzowanych**. Piesi muszą więc uważać na wyjeżdżające zza zakrętu auta. Kierowcy będą pędzić dalej bez żadnego znaku ostrzegawczego o tym, że w tym miejscu na drodze pojawiają się piesi.

O tym, że auta po ul. Goworowskiej pędzą przekonali się na własne oczy uczestnicy dzisiejszego spotkania, gdy minął nas z ogromną prędkością młody kierowca Volkswagena. Szybko wskazałem go jako przykład tego, co na tej drodze się dzieje każdego dnia i że obowiązuje tu ograniczenie do 70 km/h.



Spotkanie w sprawie przejścia dla pieszych przy Biedronce w Czarnowcu (fot. K. Chojnowski)

- O 70 km/h za szybko... - padło jako komentarz o stylu jazdy młodego kierowcy. Wnioski pozostały jednak bez zmian. Przejścia dla pieszych przy Biedronce nie będzie.

Święty Mikołaj w świetlicy (zdjęcia)

Category: KGW-News, KGW-Projekty, NEWS
written by Krzysztof | 25 września 2026



W poniedziałek 18 grudnia po raz drugi spotkaliśmy się na bożonarodzeniowych warsztatach. Wydarzenie połączone było ze spotkaniem opłatkowym.

Do świetlicy w Czarnowcu przybyli m.in. ks. Tomasz Święciński, wikariusz rzekuńskiej parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego, wójt Bartosz Podolak, sołtys Czarnowca Marek Karczewski, gospodyni świetlicy Teresa Łepicka oraz przewodnicząca KGW „Czarna Owca” Monika Sendrowska.

Niespodziewanie w świetlicy pojawił się św. Mikołaj, który miał

przygotowane dla dzieci słodkie upominki. Po podzieleniu się opłatkiem, wszyscy zasiedli do wigilijnego stołu. A było co próbować: na stole przygotowano pierogi, kapustę wigilijną, paszteciki, rybę po grecku oraz słodkości.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego dwudniowego wydarzenia. W szczególności dziękujemy osobom, które pomogły przygotować salę, przeprowadzić warsztaty i posprzątać.

Wydarzenie zostało dofinansowane przez Gminę Rzekuń w ramach zadania „Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego”.

[Zdjęcia z drugiego dnia warsztatów – kliknij](#)

Pierwszy dzień warsztatów za nami (zdjęcia)

Category: KGW-News, KGW-Projekty, NEWS
written by Krzysztof | 25 września 2026



Ponad 30 osób wzięło udział w niedzielnych warsztatach zorganizowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich „Czarna Owca” w Czarnowcu. Mali i duzi tworzyli świąteczne dekoracje, ubierali choinkę oraz ozdabiali pyszne pierniki.

Po raz pierwszy użyte zostały zakupione niedawno toster oraz maszyna do popcornu. Przygotowane tosty smakowały tak dobrze, że w sumie wykorzystano aż 5 kg ciasta.

W poniedziałek o godz. 18.00 odbędzie się druga część warsztatów. Przygotowany będzie poczęstunek i podzielimy się opłatkiem.

- Doszły mnie słuchy, że w poniedziałek odwiedzi naszą świetlicę św. Mikołaj
- mówiła Monika Sendrowska, przewodnicząca KGW „Czarna Owca” w Czarnowcu.

Wydarzenie zostało dofinansowane przez Gminę Rzekuń w ramach zadania „Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego”.

[Zdjęcia z warsztatów – kliknij](#)

Warsztaty, konkursy i św. Mikołaj

Category: KGW-News, KGW-Projekty, KOMUNIKATY, NEWS
written by Krzysztof | 25 września 2026



Koło Gospodyń Wiejskich „Czarna Owca” w Czarnowcu zaprasza małych i dużych mieszkańców Czarnowca do udziału w warsztatach bożonarodzeniowych i spotkaniu świątecznym.

Termin:

- niedziela (17 grudnia), godz. 15.00,
- poniedziałek (18 grudnia), godz. 18.00.

Miejsce: świetlica wiejska w Czarnowcu, ul. Dzikiej Róży 2.

PROGRAM

Niedziela (17 grudnia), godz. 15.00

- warsztaty bożonarodzeniowe dla dzieci.

Poniedziałek (18 grudnia, godz. 18.00)

- druga część warsztatów bożonarodzeniowych dla dzieci,
- konkursy z nagrodami,
- łamanie się opłatkiem,
- degustacja potraw wigilijnych,
- kultywowanie tradycji bożonarodzeniowych,
- wspólne przystrajanie choinki.

Uwaga! W poniedziałek wizytę zapowiedział Święty Mikołaj!

ZAPISY

Serdecznie zapraszamy najmłodszych i ich rodziców. Obowiązują zgłoszenia, by organizatorzy mogli przygotować miejsce dla każdego uczestnika. Zgłoszenia w komentarzach na Facebooku ([link](#)), lub SMS-em na numer 502-636-906.

Wydarzenie zostało dofinansowane przez Gminę Rzekuń w ramach zadania „Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego”.

Jak powstał logotyp KGW Czarna

Owca?

Category: KGW-News,NEWS

written by Krzysztof | 25 września 2026



Jeszcze przed formalnym założeniem koła gospodyń wiejskich w Czarnowcu postanowiłem popracować nad logotypem. W oko wpadł mi logotyp koła gospodyń wiejskich z małej wioski Cierzpięty (gm. Piecki) na Mazurach. Logotyp w stylu starodawnego stempla bardzo pasuje zarówno do nadruków, jak i elementów cyfrowych, zwłaszcza profili w mediach społecznościowych.

Współpracuję z młodym grafikiem [Dominikiem Tyką](#), któremu zleciłem prace nad logotypem dla KGW Czarna Owca w Czarnowcu. Symbol owcy był oczywisty, ale powstały pytania „jaka ta czarna owca powinna być?”. Nie chciałem powielać typowych schematów stojącej bokiem owieczki. Nie chciałem też diabelskiego uśmiechu. W internecie można znaleźć setki logotypów opisanych jako „czarna owca”, ale czarnowiecka owieczka musiała być unikalna.

Doszedłem do wniosku, że logotyp utworzymy w okręgu. Tak jak [KGW Cierzpięty](#) na styl starego stempla. Napis wykonany jest przy użyciu czcionki Pluto. Czcionka jest gruba, puszysta, ma zaokrąglone litery, przez co oddaje puszystość wełny. Czcionka jest płatna i kosztuje kilkaset złotych, ale mam

ją w swoich zasobach. Kupiłem ją około 8 lat temu, gdyż właśnie ta czcionka została wykorzystana w logotypie „Mojej Ostrołęki”. [Napis „Moja Ostrołęka” jest napisany właśnie czcionką Pluto.](#)

W emailu do grafika Dominika Tyki opisałem swoje główne przemyślenia.

- W sygnecie musi znaleźć się czarna owca. Wydaje mi się jednak, że to wcale nie jest takie proste, ponieważ czarna owca nie zawsze dobrze się prezentuje, ze względu na dużą ilość czerni, przez co kontury muszą być białe lub rozjaśnione. Najpierw trzeba zdecydować, w jakiej pozycji umieścić owcę. Najlepiej, aby była zwrócona w naszą stronę, czyli z głową na wprost. Bokiem nie prezentuje się korzystnie. Dodatkowo, warto zwrócić uwagę na to, że owca powinna wyrażać jakieś pozytywne emocje, co może wpłynąć pozytywnie na odbiorcę – pisałem w e-mailu.

Spędziłem kilka godzin na szukaniu zbliżonych grafik w internecie. Wybrałem ostatecznie siedem, które pokazałem i opisałem grafikowi. Na niektórych podobał mi się różowy pyszczek, na innym spojrzenie i uśmiech owieczki, a na jeszcze innych pozycja patrząca w stronę odbiorcy.

Ostatecznie powstały dwa projekty, które załączam poniżej. Niezmiernie cieszę się, że grafiki przypadły do gustu członkiniom i członkom naszego koła. W głosowaniu wygrał projekt ustawionej owieczki bokiem.



Proponowane wersje logotypów

Oprócz ufundowania logotypu postanowiłem zasponsorować jeszcze pieczęć. Nasze koło zyskało okrągłą pieczęć o średnicy 5 cm z logotypem owcy i napisem. Zarząd może już stemplować dokumenty niepowtarzalną

pieczętką.

Logotyp został przygotowany profesjonalnie przez grafika i bez trudu może zostać użyty na wszelkich materiałach drukowanych takich jak ulotki, plakaty, koszulki, kubki i inne gadzety. Chętnie pomogę w przygotowaniu wszelkich materiałów.

Krzysztof Chojnowski